

Protokół nr 14/2015

Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Mikołajki Pomorskie z kontroli działalności Biblioteki Publicznej w Mikołajkach Pomorskich, której dyrektorem jest Pani Jadwiga Stępiak oraz z działalności Gminnego Ośrodka Kultury, którego dyrektorem jest Pan Arkadiusz Dzikowski.

Przewodniczący komisji Piotr Charkiewicz otworzył posiedzenie i przywitał dyrektorów jednostek kultury, księgową tych jednostek oraz członków komisji. Przewodniczący komisji stwierdził, iż na posiedzeniu jest 100% frekwencja.

Kontrolę przeprowadziła Komisja w dniu 30 września 2015 roku w następującym składzie:

1. Piotr Charkiewicz – przewodniczący komisji,
2. Bogdan Mularczyk – zastępca przewodniczącego
3. Elżbieta Zamojska – członek
4. Henryk Nowak - członek

Kontrolę przeprowadzono, realizując zadanie zlecone Komisji przez Radę Gminy w planie pracy Komisji przyjętym uchwałą Nr IV/17/2014 Rady Gminy w dniu 30 grudnia 2014 r.

Przewodniczący komisji poinformował, że przedmiotem kontroli będą następujące sprawy:

1. Kontrola działalności Biblioteki:
 - a) ocena wykorzystania budżetu za 2014 r. i za I półrocze 2015 r.:
 - dotacja z budżetu gminy – rozliczenie środków,
 - pozabudżetowe źródła pozyskiwania środków,
 - dochody własne.
 - b) analiza działalności biblioteki:
 - upowszechnianie czytelnictwa,
 - rozwijanie zainteresowań wśród dzieci i młodzieży,
 - komputeryzacja biblioteki.
2. Kontrola działalności Gminnego Ośrodka Kultury:
 - a) ocena wykorzystania budżetu za 2014 r. i za I półrocze 2015 r.:
 - wydatkowanie i rozliczenie środków budżetowych- dotacja z budżetu gminy,
 - przychody i rozchody dochodów własnych poniesionych w 2014 r. i w I półroczu 2015 r.,
 - wydatki związane z energią elektryczną, i z ogrzewaniem,
 - b) Formy działalności GOK:
 - rozwijanie zainteresowań,
 - integracja gminnej społeczności poprzez organizowanie imprez rekreacyjnych, sportowych i kulturalnych.
3. Sformułowanie wniosków pokontrolnych.

Kontrolujący dokonali następujących czynności kontrolnych: przeanalizowano informacje z działalności kontrolowanych jednostek za rok 2014 i za I półrocze 2015 roku oraz sprawozdania finansowe za 2014 rok i za I półrocze 2015 roku.

Wyjaśnień udzielali dyrektorzy kontrolowanych jednostek oraz Pani Ewelina Krusińska księgową, zatrudniona w obu jednostkach kultury.

Ad. 1. Kontrola działalności Biblioteki.

Księgowa poinformowała, że biblioteka w 2014 roku otrzymała z budżetu gminy dotację w wysokości 95.000 zł., dotację z Biblioteki Narodowej w wysokości 7.200 zł., oraz dotację z ORANGE w kwocie 2.520 zł. Dochody własne biblioteki to przede wszystkim: wpływy z ksero, z wydruków komputerowych, za upomnienia. Dochody te są niskie i nie pokrywają kosztów zakupu tonera do drukarki.

Po przeanalizowaniu informacji o przebiegu wykonania Planu Finansowego za 2014 rok i za I półrocze 2015 roku **dyrektor biblioteki** zasygnalizowała, że w 2014 roku zmuszona była zrezygnować ze zorganizowania spotkań autorskich w ramach Pomorskich spotkań z młodymi pisarzami dla młodych czytelników, ze względu na brak środków. W roku bieżącym również pani dyrektor nie mogła sobie pozwolić na takie spotkania ze względów finansowych. Koszt takiego spotkania wynosi w granicach 1.000 zł. Na spotkania takie, jeśli są organizowane uczęszcza dużo młodzieży i dzieci.

Następnie pani Jadwiga Stępiak dyrektor Biblioteki wyjaśniła, że ksero biblioteka otrzymała wówczas kiedy było budowane gimnazjum. Podpisana została umowa z firmą obsługującą kserokopiarkę. Gdy skończyły się tonery firma zerwała z biblioteką umowę, gdyż biblioteka wykonywała zbyt mało usług związanych z kserowaniem. Nasza gmina jest mała i nie ma potrzeby wykonywania ksero na dużą skalę. W tej chwili sami kupujemy tonery, których koszt w 2014 roku wyniósł 900 zł., powiedziała pani dyrektor.

Księgowa dodała, że można kupić zamienniki tonera ale niestety do drukarki jaka jest w bibliotece mimo starań, nie udało się kupić.

Przewodniczący komisji zapytał na jaką ilość kopii wystarcza toner.

Dyrektor biblioteki odpowiedziała, że biblioteka drukuje około 1000 arkuszy.

Księgowa wyjaśniła, że w bibliotece prowadzone są zajęcia dla dzieci na które drukowane są materiały, przychodzą też osoby z zewnątrz.

Dyr. Biblioteki poinformowała, że we wrześniu b.r. w bibliotece otwarty został Kącik Malucha. Napisałyśmy mini- grant do Akumulatora Społecznego, skąd otrzymałyśmy 500 zł. w ramach których zakupiony został domek z piłeczkami, atrapę chusty animacyjnej, kilka gier a reszta sfinansowana została z budżetu biblioteki.

Księgowa dodała, że w planach, jeśli się uda, jest zakup prawdziwej chusty animacyjnej, która kosztuje w granicach 300 zł., gdyż atrapa chusty po pierwszych zajęciach uległa zniszczeniu. Chusta na zajęciach budziła wielkie zainteresowanie dzieci dlatego chcemy kupić nową oryginalną chustę, stwierdziła księgowa.

W ramach mini-grantu zakupiony został twister, powiedziała **pani dyrektor**, z którego korzystają dzieci w przerwach pomiędzy lekcjami.

Bogdan Mularczyk zapytał na czym polega wynajem sali komputerowej.

Dyr. Biblioteki wyjaśniła, że w ubiegłym roku pomieszczenie biblioteki wynajęte zostało na kurs języka angielskiego za co wpływ do budżetu wyniósł 2.520 zł.

Przewodniczący komisji zapytał czy był renegotjowany abonament za internet, gdyż w wydatkach jest pozycja abonament za internet.

Dyrektor Biblioteki odpowiedziała, że biblioteka otrzymała dotację ORANGE ale koszty za internet Biblioteka pokrywała sama. W bibliotece jest internet w ramach programu zagrożenia osób cyfrowym wykluczeniem. W bibliotece musi być internet z ORANGE, gdyż program biblioteczny nie działa przez internet finansowany z budżetu gminy, z programu zagrożenia osób wykluczeniem cyfrowym.

Z informacji wynika, że wszystkie książki w bibliotece spisane są w programie biblioteki, czy można wejść w ten program i sprawdzić jakie książki są w bibliotece zapytał **Bogdan Mularczyk**.

Dyr. Biblioteki odpowiedziała, że można wejść na stronę biblioteki w nasze zasoby i aby sprawdzić jakie są książki w bibliotece należy się zalogować i można sprawdzić jakie są tytuły.

Usługi bankowe zarówno w Gminnym Ośrodku Kultury jak i w Bibliotece są dość wysokie w związku z tym mam pytanie, powiedział **Bogdan Mularczyk**.

Księgowa wyjaśniła, że usługi te były wysokie gdyż jednostki kultury nie miały wprowadzonego internet banking. Od tego roku koszty zmniejszyły się znacznie, ponieważ wprowadzony jest internet banking. Wszystkie przelewy robione są przez ten program, co znacznie zmniejszyło koszty.

Moje pytanie zmierzało do tego, powiedział **Bogdan Mularczyk**, czy w związku z tym, że Bank Spółdzielczy znajduje się w budynku Urzędu Gminy, to czy jednostki mają jakieś ulgi.

Dyrektor GOK odpowiedział, że jednostki nie mają żadnych ulg ale BS jest sponsorem przy okazji jakiś przedsięwzięć. Jako placówki jesteśmy zbyt małe aby negocjować z bankiem jakieś warunki

W dalszej części posiedzenia **księgowa** przedstawiła informację o przebiegu wykonania planu finansowego za I półrocze 2015 roku, w której podkreśliła, że na 2015 rok zaplanowano na zakup tonerów kwotę 500 zł. a na koniec czerwca wykonanie wyniosło prawie 1000 zł., do końca roku kwota ta znacznie wzrosła, stwierdziła księgowa.

Przewodniczący komisji zapytał panią dyrektor jakie będą wnioski do budżetu na 2016 rok **Dyrektor Biblioteki** odpowiedziała, że będzie wnioskować o zwiększenie dotacji.

Przewodniczący komisji nawiązując do informacji z działalności Biblioteki zapytał o spotkania seniorów.

Dyr. Biblioteki wyjaśniła, że są to spotkania przez internecie z ludźmi teatru, kina i nauki.

Księgowa dodała, że ze wszystkich spotkań robione są zdjęcia i umieszczane na stronie Biblioteki. Wszystkie spotkania są wyświetlane przez rzutnik, który już się psuje, zaznaczyła księgowa.

Komisja stwierdziła, że powyższe wyjaśnienia są wystarczające.

Komisja sformułowała następujące wnioski pokontrolne:

Kontrolowany nie wnosi zastrzeżeń do protokołu.

**Podpis
osoby kontrolowanej**

.....

Ad. 2 Kontrola działalności Gminnego Ośrodka Kultury.

Od 2008 roku mamy taką tendencję, że wydajemy sporo więcej niż otrzymujemy dotacji z budżetu gminy, powiedział **Dyrektor GOK Arkadiusz Dzikowski** ale takie wyznaczamy sobie cele i jeżeli potrzebujemy więcej pieniędzy to muszą skądś się brać. Nasz projekt budżetowy na rok 2016 z pewnością będzie większy niż dotacja którą otrzymamy z budżetu gminy. Staramy się realnie oceniać zadania i pozyskiwać jak najwięcej pieniędzy na działania które chcemy prowadzić. Nieraz jest to więcej, nieraz jest to mniej w zależności od okazji jakie pojawiają się w trakcie roku.

Na pewno zwróciliście Państwo uwagę, że w roku 2015 wydaliśmy ponad 50% dotacji, powiedział dyrektor, dlatego, że I półrocze obfituje w imprezy, które są dość kosztowne. Powstała teraz nowa sytuacja w związku z trwającą termomodernizacją budynku. Sądzę, że termomodernizacja powinna wpłynąć na rozliczenie ogrzewania ale to będzie skutkowało dopiero w roku 2016. Nie ukrywam, że remont ten powoduje pewne, nie tylko utrudnienia w naszej obecnej pracy, **stwierdził dyrektor** ale niestety powoduje straty czysto materialne. Wymiana instalacji i wszystkiego spowodowała zużycie albo uszkodzenie pewnych elementów. Po tej modernizacji, która jest wykonywana będziemy zmuszeni wykonać remont pomieszczeń. One w tej chwili są w kiepskim stanie. Prace te nie są przewidziane w budżecie tej inwestycji. Będzie to trudne ale trzeba będzie taki remont wykonać, poinformował **dyrektor**.

Przewodniczący komisji zapytał o co konkretnie chodzi.

Dyrektor odpowiedział, że przy okazji wymiany kaloryferów zostały dość mocno zużyte i uszkodzone powierzchnie podłóg. Oprócz tego przy wrywaniu starych okien np. w łazience zniszczeniu uległy kafle. Trzeba to będzie uzupełnić, zrobić. Zniszczone są również sanitariaty dlatego, że panowie wykonujący termomodernizację korzystają z łazienek jako powierzchnie techniczne. Oprócz tego zniszczone, poobijane są narożniki, brudne ściany. Zdjęte zostały boazerie a pod boazeriami ściany są fatalne. Jeżeli tak to zostawimy, to na zewnątrz budynek będzie piękny a w środku jego stan się pogorszył, w związku z tym to trzeba zrobić. Otrzymałem informację od pana sekretarza, że jest szansa na to, że GOK zostanie skomputeryzowany tzn. że otrzyma dodatkowe komputery z projektu gminnego. GOK nie miał pracowni komputerowej w związku z czym musieliśmy położyć sieć elektryczną, sieć komputerową a przy okazji kupić do tego meble. To pociąga za sobą pewne zadania, które trzeba będzie wykonać.

Elżbieta Zamojska zapytała jaki jest zakres termomodernizacji i czy wszystkie pomieszczenia zostały podniszczone.

Dyrektor odpowiedział, że zakres obejmuje ocieplenie dachu, ocieplenie ścian, wymianę okien i parapetów oraz wymiana kaloryferów i pieca co. Jeżeli chodzi o zniszczenia, to góra jest w takim stanie, że nie jesteśmy w tej chwili w stanie tam wchodzić.

Wydaje mi się, że coś jest nie tak, bo skoro wykonawca ma wykonywać prace na zewnątrz a uszkodzone zostały pomieszczenia wewnątrz, stwierdziła **radna**.

Dyrektor wyjaśnił, że wykonawca musiał wykonywać prace wewnątrz pomieszczeń wymieniając grzejniki i okna. Okazało się to bardziej skomplikowane technicznie, niż początkowo zakładano, dlatego, że gdy pytaliśmy czy mamy alternatywne pomieszczenia na prowadzenie działalności GOK-u, zapewniano nas, że to będzie zupełnie niepotrzebne. W jakimś zakresie firma na pewno będzie ukrywała ślady tych prac ale nie będzie wykonywała tych prac w takim zakresie i w takiej jakości jakby docelowej.

Radna Elżbieta Zamojska zapytała, czy było podpisane jakieś porozumienie z firmą.

Dyrektor odpowiedział, że nie ma na ten temat informacji, gdyż nie jest stroną tej termomodernizacji tylko Gmina. Borykamy się z tymi problemami codziennie, powiedział dyrektor, np. podczas wykonywania remontu przyszły deszcze, dach nie był dokończony i

nastąpiło takie zalanie budynku, że woda stała aż w pomieszczeniach OSP, w wyniku czego powstał grzyb na ścianach w pomieszczeniu sali koncertowej. Teraz codziennie ściany są spryskiwane na ten grzyb. Wykonawcy jak na początku remontu rozgrzebali górną salę, tak z miesiąc jest ona rozgrzebana bo co chwilę coś tam robią i nie można tam wejść. W związku z powyższym przenieśliśmy się z górnej sali na dolną, przenieśliśmy sprzęt ze względu na duże zapylenie a sprzęt to nie są setki a tysiące złotych. Biuro też jest przeniesione na dół. Nie mamy też gdzie prowadzić zajęć i dlatego zostały zawieszona.

Przewodniczący komisji zapytał czy o tym wszystkim wie ktoś z Urzędu Gminy.

Dyrektor poinformował, że jest w stałym kontakcie z kier. referatu gospodarczo – komunalnego Jackiem Karpowiczem. W wyniku zalania na dolnej sali spadł sufit i to jest już naprawione. Natomiast na górze przez kilka dni, kiedy były ulewy wszystko wsiąkało w ściany, w sufit i w podłogę, wyjaśnił **dyrektor**. W tej chwili dogrzewamy się elektrycznie, gdyż instalacja grzewcza nie jest jeszcze skończona.

Radny Henryk Nowak zapytał kiedy zaczął się remont.

Dyrektor odpowiedział, że remont rozpoczął się w pierwszych dniach września.

Jeżeli chodzi o budżet, na pewno zwróciliście Państwo uwagę na obniżkę kosztów energii elektrycznej, powiedział **dyrektor**. Dwa lata temu koszty energii w świetlicach sołeckich były bardzo wysokie, szczególnie w Krasnej Łące, teraz problem się skończył. W Krasnej Łące część ogrzewania jest z kotłowni. Wszystkie świetlice wyposażone zostały w kuchnie gazowe ze względu na to, że lepiej jest zapłacić za butlę z gazem a nie płacić abonament. W Cieszymowie w związku z zaadaptowaniem części budynku poszkolnego na mieszkania nie ma założonego głównego licznika i dlatego otrzymujemy wysokie rachunki- około 1 tys. zł., które refakturujemy. My tego prądu wszystkiego nie zużywamy, zużywamy tylko część a drugą część zużywają mieszkańcy. My płacimy za te rachunki a później otrzymujemy zwrot z Urzędu Gminy. Cały czas są wzrosty wydatków jeżeli chodzi o energię i utrzymanie poszczególnych obiektów dlatego, że jest ich coraz więcej. Obiekt świetlicy i obiekt Koła Gospodyń Wiejskich są również obiektami Gminnego Ośrodka Kultury, w związku z tym instalacja urządzeń specjalistycznych odbywała się poprzez GOK, bo KGW nie ma na to funduszy. Jeżeli chodzi o prowadzenie zajęć, to nie we wszystkich świetlicach były one prowadzone. Nie były prowadzone zajęcia w świetlicy w Pierzchowicach, gdyż nie była zgłaszana taka potrzeba. Do Pierzchowic jest dość daleko a my liczymy koszty dojazdów do świetlic. Obecna pani sołtys wspominała o wznowieniu zajęć i trzeba będzie tam jakiegoś instruktora wysłać i w związku z tym pojawią się jakieś koszty.

Jak Państwo na pewno zauważyliście, powiedział **dyrektor**, że są dosyć wysokie koszty transportu w stosunku do pieniędzy zaplanowanych. W pierwotnym planie założyliście dość wysoki koszt transportu, dlatego, że zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że instruktorzy muszą dojechać do świetlic a są to setki kilometrów tygodniowo, ponieważ te świetlice są w dużej odległości od jednostki macierzystej i są to codzienne zajęcia. Po drugie współpracujemy z obwodem kaliningradzkim, gdzie od czasu do czasu jeździmy, po trzecie nasze grupy dzieci i młodzieży osiągnęły taki poziom, że nie wystarczy je pokazywać dwa, trzy razy w roku w Mikołajkach. Te grupy zaczynają jeździć na różne konkursy. Refundacja takich wyjazdów zdarza się rzadko.

Radna Elżbieta Zamojska zwróciła uwagę na wysokie wydatki w Cieszymowie.

Dyrektor wyjaśnił, że Cieszymowo kosztuje najwięcej, jeżeli chodzi o prąd, dojazdy instruktorów, zużycie materiałów bo Cieszymowo posiada bardzo dużą świetlicę. Wszystkie inne świetlice są jedno lub dwuizbowe. Cieszymowo to jakby fila GOK-u jeżeli chodzi o powierzchnie i o ilość pomieszczeń, jeżeli chodzi o rodzaje sprzętu i częstotliwość zajęć. Zajęcia w Cieszymowie odbywają się od poniedziałku do piątku.

Radna Elżbieta Zamojska zapytała jak dużo dzieci uczęszcza na te zajęcia. Docierały do mnie informacje, że na zajęcia taneczne np. aerobik i inne uczęszcza mało dzieci.

Dyrektor GOK odpowiedział, że w sezonie wakacyjnym mniej dzieci uczęszcza a w sezonie powakacyjnym więcej. Czasami jest to kilkanaścioro dzieci, w zależności od rodzaju zajęć.

Z zajęciami tanecznymi mamy kłopot, gdyż od początku jak pracuję w Mikołajkach nie mamy fachowo przygotowanej kadry do prowadzenia takich zajęć. Panie które prowadzą takie zajęcia nie posiadają fachowego przygotowania.

W Mikołajkach i w Cieszymowie jest duża grupa dzieci uczęszczających na zajęcia muzyczne (gitare, śpiew) a co z dziećmi w pozostałych sołectwach zapytała **radna**.

Jedynymi wykwalifikowanymi instruktorami w Domu Kultury jest pan Cempa i ja, **powiedział dyr. GOK**. W ciągu 7 lat przez GOK przewinęło się bardzo dużo osób i żadna z tych osób nie wykazała się umiejętnością gry na instrumentach. Ja prowadzę masę zajęć, co powoduje, że jako dyrektor często nie mam czasu na wykonywanie zadań, które powinienem wykonywać jako dyrektor. Nie mogę jednocześnie jeździć po świetlicach i prowadzić zajęć i jednocześnie sprawować funkcji dyrektora. Pan Cempa zatrudniony jest na ½ etatu i w związku z tym jest to ograniczona liczba godzin. Namawiamy żeby dzieci dojeżdżające do szkoły w przerwie między lekcjami a dojazdami korzystały na miejscu z tego co GOK może im zaproponować. Te panie, które jeżdżą do świetlic, to tak naprawdę są opiekunkami świetlic a nie instruktorami, gdyż nie mają kwalifikacji. Nie możemy znaleźć fachowców z kwalifikacjami, ponieważ nikt nie chce przyjść do pracy mając w perspektywie najniższą krajową i to jeszcze nie w pełnym etacie.

Z rozmów z rodzicami i dziećmi, wiem, że dzieci nie mogą zostać, gdyż zaraz po lekcjach mają dowozy a nie każdy rodzic jest w stanie dowieźć dziecko na zajęcia i odebrać po zajęciach, powiedziała radna **Elżbieta Zamojska**.

Zwiększenie ilości dzieci w szkole spowodowało, że zmieniła się siatka dowozów. Obecnie mamy olbrzymi problem z rekrutacją dzieci do Domu Kultury, ponieważ dzieci nie mają czasu żeby pomiędzy lekcjami a dowozem do domu przyjść do Domu Kultury, wracają od razu do swoich środowisk a tam nie mamy fachowców, którzy mogliby uczyć te dzieci. W danej świetlicy jest np. 4-5 dzieci, które chciałyby się uczyć na instrumencie. Instruktor jadąc do świetlicy, jedzie praktycznie na pół dnia. W tym samym czasie w Mikołajkach taki instruktor może obsłużyć 20 dzieci. W GOK-u mamy zatrudnionych 9 osób ale te osoby zatrudnione są na cząstki etatów i w dodatku nie są fachowcami od muzyki, czy od tańca, wyjaśnił **dyrektor**. Niezwykle trudno jest znaleźć, szczególnie w naszym środowisku osoby, które mają takie umiejętności.

Radna Elżbieta Zamojska zaproponowała, żeby w zamian za zajęcia, którymi dzieci nie są zainteresowane dołożyć panu Cempie jakąś część etatu, żeby mógł dojeżdżać na świetlice do tych dzieci które rzeczywiście chcą się uczyć gry na instrumentach.

Dyrektor odpowiedział, że pan Cempa nie ma prawa jazdy a do niektórych miejscowości np. do Wilczewa jest problem z dojazdami.

Przewodniczący komisji Piotr Charkiewicz rozważał możliwość zatrudnienia instruktorów na umowę-zlecenie na konkretne zajęcia..

Dyrektor GOK odpowiedział, że stawki, które Ci Państwo sobie życzą są zbyt wysokie, nie jesteśmy w stanie im zapłacić.

Należy zadać sobie pytanie, czy świetlice wiejskie powstały jako filie Domu Kultury i jakie one mają zadania, czy my musimy prowadzić w świetlicach takie zadania jak w GOK-u, czy my jesteśmy w stanie, czy Gmina jest w stanie utrzymać takie zajęcia poprzez zatrudnienie instruktorów, **rozważał dyrektor**. Taka analiza wcześniej nie była przeprowadzana, teraz mamy taki problem.

To jest problem, powiedział **przewodniczący komisji**, gdyż pieniądze są wydawane na zajęcia przy pustych świetlicach.

Radna Elżbieta Zamojska zapytała kto odpowiada za to jak na zajęciach, które prowadzi instruktorka w świetlicy, coś stanie się dziecku. Do świetlic na zajęcia przychodzą dzieci w różnym wieku. Dzieci biegają i dziecko może się przewrócić, rozbić głowę, czy złamać rękę. Mamy polisę ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej, od nieszczęśliwych wypadków oraz od zniszczenia mienia na obiekt Gminnego Ośrodka Kultury i świetlice wiejskie, wyjaśnił **dyrektor**, oprócz Dworka i Dąbrówki Pruskiej, gdyż one nie są formalnie prowadzone przez GOK.

Księgowa dodała, że niektórzy rodzice uważają świetlice za przedszkole, za przechowalnię. Przyprawiają 3 letnie dzieci i pozostawiają je, nie informując instruktora. Zakładaliśmy, że dzieci do 6 roku życia powinny pozostawać pod opieką rodziców. Rodzic zobowiązany jest być obecny na zajęciach.

Nie prowadzimy też stołówek na świetlicach a zdarza się, że dzieci są głodne czy chcą pić, powiedział **dyrektor**. Zdarza się też, że instruktor kończy zajęcia a rodzice nie odbierają dziecka. Instruktor nie może odwieźć dziecka do domu bez specjalnego zezwolenia, ze względu na jego bezpieczeństwo i odpowiedzialność za to dziecko. Jeżeli instruktor powie, że dziecko nie może zostać na świetlicy, to rodzice dzwonią do wójta, że instruktorka jest nieuprzejma, że nie chce wpuścić dziecka na świetlicę. To są takie bardzo delikatne sprawy. Na spotkaniach z pracownikami uczulam ich jak powinny być organizowane zajęcia w świetlicach.

Poważny koszt w budżecie, po stronie wydatków, generuje świetlica w Cieszymowie, powiedział **dyrektor**, choćby dlatego, że jest to świetlica wieloizbowa. Jeden instruktor pozostawiony w momencie kiedy ma 12 dzieci, to z góry jestem obciążony błędną decyzją. Kiedy natomiast są dwie instruktorki a jest mała liczba dzieci (np.3) i ktoś kto przyjdzie do świetlicy może powiedzieć, że siedzą 2 instruktorki i nic nie robią. Jak to wypośredkować, zastanawiał się **dyrektor**. Rozrost infrastruktury świetlicy w Cieszymowie przerósł nasze możliwości organizacyjno-zatrudnieniowe.

Radna Elżbieta Zamojska nawiązując do sprawozdania finansowego za 2014 rok, zauważyła, że na delegacje wydano bardzo dużą kwotę, gdyż planowane było 3.500 zł. a wydano 7.746,80 zł.

Księgowa wyjaśniła, że w kwocie tej mieszczą się kilometrówki instruktorów.

Dyrektor dodał, że jest to 0,84 zł. za km bez amortyzacji pojazdu, jest to kilometrówka bez żadnych dodatkowych kosztów za dojazdy do świetlic, nie z miejsca zamieszkania tylko z podstawowego miejsca pracy jakim jest Gminny Ośrodek Kultury. W Cieszymowie zajęcia odbywają się codziennie, w niektórych świetlicach dwa razy w tygodniu a w mniejszych raz w tygodniu i to są kilometry. Nie mogę zmusić instruktorów, żeby jeździli za darmo.

Radna Elżbieta Zamojska zapytała jaki był ogólny koszt zorganizowania Dnia Dziecka w 2015 roku.

Dyrektor odpowiedział, że wydana była cała kwota, która była przyznana ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Impreza ta kosztowała ponad 5 tys. zł. Każda impreza, którą organizujemy pociąga za sobą koszty i w pozycjach organizacja imprez te kwoty są znaczne, to znaczy takie na jakie nas stać. Ochrona kosztuje a musi być, nie ma dzisiaj tego typu imprezy bez ochrony, Toi toje kosztują, transport kosztuje. My nie mamy swojego samochodu i musimy wynająć samochód aby przewieźć sprzęt z GOK-u na obiekt w lesie. Do tego dochodzą wykonawcy, prąd itp., poinformował dyrektor.

Przewodniczący komisji zapytał o naprawę alarmów w Cieszymowie i w GOK-u w Mikołajkach Pom.

Dyrektor wyjaśnił, że firma IZOGAZ, która robiła remont w Cieszymowie pocięła w drobny mak system alarmowy. Zgłosiłem, ten fakt w Urzędzie Gminy, powiedział dyrektor. Spisany został protokół uszkodzeń, bo firma uszkodziła też trwale podgrzewacz wody. Musieliśmy

zrobić system alarmowy, bo nie mogliśmy zostawić świetlicy bez systemu alarmowego. To nie są jakieś duże koszty ale są.

Jeden remont w GOK-u pociąga za sobą naprawę po remoncie, drugi w Cieszymowie. To pokazuje, że coś nie zostało dopilnowane, stwierdził **przewodniczący komisji**.

Dyrektor GOK-u powiedział, że nikt pracowników, którzy wykonywali remont w Cieszymowie nie pilnował a on sam nie miał czasu siedzieć po kilka godzin i pilnować, gdyż w tym czasie miał do wykonania inne zadania.

W Wilczewie świetlicę też remontowała firma IZOGAZ. Wszyscy wiemy co to jest za firma, nie siedziałam z tymi pracownikami dzień i noc ale zajeżdżałam rano i po południu i teraz słyszę, że świetlica w Wilczewie wygląda najlepiej. Zgłaszałam już kilkakrotnie i zgłaszam po raz kolejny. Minęło 5 lat po remoncie, miały być zrobione poprawki przez tą firmę i do dnia dzisiejszego nic nie zostało zrobione, stwierdziła **radna Elżbieta Zamojska**.

Dyrektor GOK-u wyjaśnił, że inwestorem całości jest Gmina Mikołajki Pomorskie. Ja, jako dyrektor GOK-u i użytkownik świetlic zgłaszam poprawki do Gminy i Gmina stara się egzekwować od firmy wykonawczej poprawki. Poprawki nie były robione ani w Cieszymowie ani w Wilczewie ani w Sadłukach. Nie wiem dlaczego tak jest albo procedury są tak długotrwałe a trudno jest się z tymi panami dogadać. Ja osobiście z nimi rozmawiałem. Obiecali, że będzie zrobione i do tej pory nic nie zrobili.

Następnie **dyrektor GOK-u** poinformował, że Gminny Ośrodek Kultury nie posiada żadnej siły konserwatorskiej a w tej chwili GOK ma pod sobą kilka obiektów a sam główny obiekt jest dużym obiektem i rozbudowanym. Nie mamy człowieka, który mógłby naprawiać bądź likwidować bieżące usterki. Nie na wszystkich się znam ale często sam naprawiam np. gdy ciekłą spłuczki, wymieniam żarówki, czy gniazdka.

Przewodniczący zapytał jak wygląda współpraca z referatem komunalnym w Urzędzie Gminy.

Dyrektor odpowiedział, że pracownicy referatu komunalnego nie mają czasu. W budżecie na rok 2015 mieliśmy pozycję konserwator (jakiś ułamek godzin) ale zmuszeni byliśmy to wykreślić, gdyż musieliśmy zdjąć z naszego projektu 70 tys. zł. a zdjąć z projektu taką kwotę to nie jest proste. Myślę, powiedział dyrektor, że taki duży obiekt musiał by mieć kogoś takiego od klamek, zawisów, od zepsutego krzesła, od gniazdka itd.

Wydaje mi się, że takie sprawy powinien robić referat gospodarczy w Urzędzie Gminy, powiedział **przewodniczący komisji**. Potrzeby powinny być zgłaszane do Urzędu.

Radna Elżbieta Zamojska zaproponowała, żeby zmniejszyć jeden dzień zajęć w Cieszymowie (jeżeli tam jest najwięcej zajęć) i w to miejsce zatrudnić na jakąś część etatu konserwatora.

W momencie kiedy likwidowaliśmy Zakład Gospodarki Komunalnej, powiedział **przewodniczący komisji**, jednostce tej odchodziły zadania takie jak wywóz śmieci a nie zostały zmniejszone etaty, mówiono nam, że Ci ludzie mają zajęcie, ponieważ Gmina zawiaduje budynkami i tak dalej, te budynki muszą być konserwowane (jest elektryk, jest hydraulik). Myślę, że raczej powinno to iść w tą stronę.

Radny Bogdan Mularczyk stwierdził, że dwie instytucje takie jak GOK i fundusz sołecki powinny ze sobą współdziałać i jeszcze Urząd Gminy a chodzi o konserwatora. Fundusz sołecki przeznaczają pewną kwotę na ten cel, GOK to koordynuje, gmina daje konserwatora.

Komisja stwierdziła, że powyższe wyjaśnienia są wystarczające.

Kontrolowany nie wnosi zastrzeżeń do protokołu.

Podpis
osoby kontrolowanej

.....

Ad. 3 Komisja sformułowała następujące wnioski pokontrolne:

1. Komisja rewizyjna uznaje, że Biblioteka Publiczna jest prowadzona zgodnie z założeniami, budżet wydawany jest zgodnie z planem.
2. Po wysłuchaniu sprawozdania z wykonania budżetu Gminnego Ośrodka Kultury i analizie tego sprawozdania komisja rewizyjna stwierdza, że wykonanie jest zgodne z założeniami budżetu.
3. Po przeanalizowaniu sprawozdania komisja nie wnosi zastrzeżeń do form działalności GOK-u.

Protokół sporządzono w czterech jednobrzmiących egzemplarzach, z których po jednym doręczono Przewodniczącemu Rady Gminy, Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej Rady Gminy oraz dyrektorom kontrolowanych jednostek.

**Podpisy
członków komisji:**

1.
(Piotr Charkiewicz)
2.
(Bogdan Mularczyk)
3.
(Elżbieta Zamojska)
4.
(Henryk Nowak)

Protokół podpisany został w Urzędzie Gminy w Mikołajkach Pomorskich w dniu 14 października 2015 roku.

Pouczenie.

W przypadku odmowy podpisania protokołu przez kierownika kontrolowanego podmiotu, jest on obowiązany do złożenia- w terminie 3 dni od daty odmowy – pisemnego wyjaśnienia jej przyczyn. Wyjaśnienie składa się na ręce Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Kierownik kontrolowanego podmiotu może złożyć na ręce Przewodniczącego Rady uwagi dotyczące kontroli i jej wyników w terminie 7 dni od daty przedstawienia kierownikowi kontrolowanego podmiotu protokołu pokontrolnego do podpisania.

Załączniki do protokołu:

1. Lista obecności członków komisji w dniu 30.09.2015 r.,
2. Informacja z działalności Biblioteki Publicznej Gminy Mikołajki Pomorskie za rok 2014,
3. Informacja o przebiegu wykonania Planu Finansowego za okres od 01.01.2014 r. do 31.12.2014 r. i od 01.01.2015 r. do 30.06.2015 r.

4. Sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Kultury w Mikołajkach Pomorskich za rok 2014.